

Załogi statków wykonujące czynności zawodowe nie będą objęte kwarantanną.

Załoga statku, która wykonuje czynności zawodowe, nie będzie objęta kwarantanną – wynika ze zmiany wprowadzonej do rozporządzenia ministra zdrowia ws. ogłoszenia stanu epidemicznego. Kwarantannę będą musieli natomiast przejść polscy marynarze, którzy zejść ze statku po zakończeniu kontraktu.

O północy w niedzielę weszło w życie rozporządzenie, według którego wszyscy obywatele polscy przekraczający granicę kraju zobowiązani są do odbycia 14-dniowej kwarantanny. Według zmiany wprowadzonej do rozporządzenia 14 marca, obowiązku tego "nie stosuje się w przypadku przekraczania granicy Rzeczypospolitej Polskiej w ramach wykonywania czynności zawodowych (...) przez załogę statku w rozumieniu przepisów o bezpieczeństwie morskim lub załogę statku powietrznego w rozumieniu przepisów Prawa lotniczego".

"Po zacumowaniu statku w porcie najpierw przeprowadzany jest bezdotkowy pomiar temperatury – tę czynność wykonują funkcjonariusze straży pożarnej. Następnie dokonywana jest odprawa graniczna i odbierane karty lokalizacyjne. Jeśli ktoś po zakończeniu kontraktu schodzi ze statku, zobowiązany jest poddać się kwarantannie" – powiedział PAP w niedzielę rzecznik prasowy Komendanta Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Gdańsku kmdr ppor. SG Andrzej Juźwiak.

Dodał, że załoganci cudzoziemscy - zgodnie z rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych i administracji, ograniczającego przekroczenie granicy przez cudzoziemców - nie mogą zejść na ląd.

Jak wskazał, zarówno administracja morska, jak i agenci morskcy otrzymali od straży granicznej informacje dla kapitanów statków, dotyczące wprowadzonego w Polsce stanu epidemicznego i związanych z nim procedur wraz z rekomendacją, aby wydrukować formularze lokalizacyjne z internetu, dzięki czemu będzie można usprawnić proces.

Rzecznik zaznaczył, że dotychczas nie było żadnych utrudnień związanych z nowymi procedurami.

Pasażerów jednostek, m.in. promów, obowiązują natomiast takie same procedury, jak w przypadku połączeń drogowych. Po przybyciu promów do Polski odbywają się graniczne kontrole sanitarne pasażerów wjeżdżających i wchodzących na terytorium kraju. Kontrolę temperatury prowadzą służby pod nadzorem straży granicznej, odbierana jest także wypełniona karta lokalizacyjna.

Polska Żegluga Bałtycka (Polferries) wprowadziła na swoich jednostkach dodatkowo pomiar temperatury wszystkich osób wchodzących na pokład promu, zarówno w Szwecji, jak i w Polsce. "Pasażerowie z objawami gorączki oraz podejrzeniem choroby nie będą wpuszczani na prom i każdorazowo taki przypadek będzie zgłaszany do odpowiednich służb" – poinformował armator na swojej stronie internetowej.

Źródło: gospodarkamorska.pl

Wyciekły dane armatora statków wycieczkowych Princes Cruises.

Wyciekły dane armatora statków wycieczkowych Princess Cruises. To właśnie u pasażerów rejsów dwóch statków tego armatora wykryto przypadki koronawirusa, w związku z czym firma musiała zawiesić swoją działalność - podał serwis Tech Crunch.

Armator poinformował o wycieku danych na swojej stronie internetowej. Według oficjalnego przekazu opublikowanego w pierwszych dniach marca, firma wykryła fakt uzyskania nieautoryzowanego dostępu do szeregu kont poczty elektronicznej jej pracowników. Incydenty tego rodzaju wydarzyły się w okresie pomiędzy

kwietniem a lipcem ubiegłego roku, a niektóre konta, na które włamali się hakerzy, zawierały dane osobowe nt. pracowników armatora, załogi jego statków oraz gości - poinformowano.

W komunikacie zaznaczono, że w związku z cyberatakami mogło zostać naruszone bezpieczeństwo danych takich, jak imiona i nazwiska, numery dokumentów tożsamości oraz ubezpieczenia społecznego, a także informacji dotyczących stanu zdrowia i metod płatności uczestników rejsów wycieczkowych, załogi i pracowników firmy.

Princess Cruises poinformowała o incydencie niemalże rok po jego wykryciu - zwraca uwagę serwis Tech Crunch, gdyż - według jego informacji - armator dowiedział się o nim w maju 2019 roku. Rzecznik spółki nie odpowiedział na pytania skierowane do niego przez serwis w związku ze sprawą. Firma nie podała również informacji na temat tego, do jakiego organu ochrony danych osobowych zgłosiła fakt wycieku danych osób korzystających z jej usług i w niej zatrudnionych.

Źródło:pap.pl

5 najpotężniejszych okrętów wszechczasów.

Amerykański Instytut Morski (US Naval Institute) przeprowadził ankietę wśród swoich czytelników. Poprosił ich o wskazanie największych i najpotężniejszych okrętów wojennych wszech czasów, od starożytności do dziś. W sondażu wzięło udział 3500 internautów. Oto 5 najpotężniejszych okrętów, na które zagłosowali.

5. USS Nautilus

Kongres Stanów Zjednoczonych zezwolił na budowę pierwszego na świecie okrętu podwodnego o napędzie atomowym w 1951 roku, a w 1954 roku jego budowa była ukończona. Jednostka została ochrzczona przez ówczesną pierwszą damę, Mamie Eisenhower. Nautilus zapoczątkował zupełnie nową erę dla okrętów podwodnych. To niemal bezgłośna jednostka, która mogła spoczywać na dnie oceanu pozostając niewykrywalną dla radarów.

4. HMS Dreadnought

Pancernik brytyjski o przełomowej konstrukcji, który wszedł do służby w 1906 r. Tak mocno zaznaczył się w rozwoju okrętów, że od jego nazwy pochodzi określenie rodzaju pancerników – drednotów. Dreadnought był pierwszym pancernikiem, który miał liczną artylerię główną ujednoliczonego kalibru, w przeciwieństwie do bezpośrednio poprzedzających go pancerników, które miały kilka dział dużego kalibru i kilka lub kilkanaście dział drugiego. Był także pierwszym dużym okrętem napędzonym przez turbiny parowe, co sprawiło, że w momencie ukończenia budowy był najszybszym pancernikiem na świecie. Został zbudowany w parciu o koncepcję "all-big-gun" - same wielkie działa - które mogły strzelać ze swoich ciężkich dział na dalekie dystanse.

3. USS Enterprise

W przeciwieństwie do Dreadnought, historycy pamiętają USS Enterprise za wybitne osiągnięcia na polu walki. To szósty lotniskowiec, który dołączył do amerykańskiej floty w 1936 r. Enterprise był jednym z pierwszych jednostek reagowania po japońskim zbombardowaniu Pearl Harbor. Służył na Pacyfiku od początku do końca wojny z Japonią, uczestnicząc w niemal wszystkich głównych bitwach i kampaniach wojny na Pacyfiku. Został uhonorowany 20 gwiazdami za akcje bojowe – najczęściej spośród okrętów amerykańskich. Według oficjalnych statystyk, jego samoloty pokładowe i artyleria zestrzeliły 911 samolotów wroga; jego bombowce nurkujące i samoloty torpedowe zatopiły lub brały udział w zatopieniu 71 statków i okrętów, a uszkodziły dalsze 192.

2. Koreański geo-bukseon

Znany również jako "statek-żółw", to typ okrętu wojennego, używanego przez Królewską Marynarkę Wojenną koreańskiej dynastii Joseon od XV do XIX w. Za prototyp pancernika uchodzi statek, użyty przez flotę koreańską w czasie japońskiej inwazji w roku 1592. Pokład łodzi umieszczono na wysokości około 2,5 m, znajdowały się na nim stanowiska dla minimum 20 wioślarzy (po dziesięć stanowisk na burcie), pracujących na dwie zmiany.

Wiosła, innego kształtu niż europejskie, specjalnie wyprofilowano, co pozwalało uzyskiwać większe prędkości, a

także – podobno – przy odpowiednim użyciu wywołać falę, zdolną wyrzucić statek przeciwnika. W burtach znajdowały się otwory na 12 dużych dział i 22 mniejsze. Kamienne i metalowe pociski różnego kalibru pozwalały razić wroga na odległość dochodzącą nawet do 4 km. Dodatkowe działka znajdowały się przy sterze na rufie i na dziobie, oraz w głowie wieńczącego dziób żółwia, od którego statek wziął swą nazwę.

1. USS Constitution

Amerykańska trójmasztowa fregata o kadłubie wykonanym z drewna dębowego. Jest najstarszym pływającym i pozostającym w czynnej służbie okrętem świata. Okręt nosi imię upamiętniające Konstytucję Stanów Zjednoczonych i obecnie pełni czynną służbę w US Navy. Dzisiejsza misja Constitution to przede wszystkim propagowanie wiedzy o dziejach US Navy i jej roli w kolejnych wojnach, a ponadto uczestniczenie w świętach państwowych i innych uroczystościach. Jej załoga, składająca się z 60 oficerów i marynarzy, aktywnie uczestniczy w programach edukacyjnych, przez cały rok udostępnia okręt zwiedzającym i oprowadza wycieczki. Jednostka była jedną z pierwszych sześciu fregat US Navy, które zostały zbudowane zgodnie z uchwaloną przez kongres w 1794 roku ustawą morską. Była uważana za super nowoczesny statek..

Źródło:gospodarkamorska.pl

Koronawirus: Ograniczony dostęp na plaże w Hiszpanii i Portugalii; policja wyłapuje nieposłusznych.

Wprowadzane z powodu pandemii koronawirusa w poszczególnych regionach Hiszpanii i nadmorskich dystryktach Portugalii zakazy wejścia na plażę nie odstraszały licznych miłośników kąpielii morskich. W niektórych kurortach konieczna jest interwencja policji.

W piątek wieczorem ograniczenia w dostępie na plaże wprowadziły władze wspólnoty autonomicznej Walencji i Murcji, na południowym wschodzie Hiszpanii. W wydanych komunikatach rządu obu regionów wyjaśniły, że gromadzenie się osób na plażach podnosi ryzyko rozprzestrzeniania się koronawirusa.

Do sobotniego popołudnia na terenie wspólnoty Walencji zanotowano trzy zgony na Covid-19, a także ponad 130 przypadków zakażenia. Z kolei w Murcji liczba zainfekowanych sięga 60 osób.

Pomiędzy piątkowym a sobotnim popołudniem w Hiszpanii nastąpił drastyczny wzrost zgonów i zachorowań na Covid-19. W ciągu jednej doby liczba zmarłych wzrosła o 65 - do łącznego poziomu 185, zaś infekcji o ponad 1,8 tys. - do blisko 6 tys.

W wielu kurortach Hiszpanii i Portugalii pomimo ciepłej i słonecznej aury lokalne władze wywiesiły na plażach czerwone flagi bądź skierowały do pilnowania wejść na ich teren policjantów.

Od piątku na kilku plażach morskich i rzecznych dystryktów Porto i Lizbony w Portugalii, konieczna była interwencja policji wobec osób, które pomimo zakazu wypoczywały na plaży. Wyposażeni w maski oraz rękawice funkcjonariusze wyprosilili z plaży kilkaset osób.

“W pierwszej kolejności prosimy o opuszczenie plaży. Później nieposłusznych karzemy mandatami w wysokości od 400 do 2,5 tys. euro” - poinformowała policja w Porto.

Rząd Portugalii, gdzie dotychczas odnotowano 170 zakażeń koronawirusem, ogłosił w piątek stan zagrożenia epidemicznego w całym kraju, który potrwa do 9 kwietnia. Na jego podstawie wprowadzone zostały restrykcje dotyczące przemieszczania się obywateli i korzystania z przestrzeni publicznej. Podobne decyzje ma ogłosić w sobotę wieczorem również rząd sąsiedniej Hiszpanii.

Źródło:pap.pl

Frontex rozpoczął interwencję na greckiej granicy.

Stu dodatkowych funkcjonariuszy pojawiło się na granicy lądowej greckiej w ramach szybkiej interwencji przeprowadzanej przez Europejską Agencję Straży Granicznej i Przybrzeżnej (Frontex).

Frontex spełnił tym samym prośbę rządu greckiego, który zwrócił się do agencji o wsparcia w związku z wyjątkową presją ze strony imigrantów z państw spoza Unii Europejskiej usiłujących przedostać się przez granice z Grecją z Turcji.

Obecność 100 funkcjonariuszy z państw europejskich na granicy greckiej dobitnie przypomina, że ochrona europejskich stref wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości to odpowiedzialność zbiorowa całego Frontexu i wszystkich państw członkowskich Unii - powiedział dyrektor wykonawczy Frontex Fabrice Leggeri w Orestiadzie w Grecji podczas inauguracji szybkiej interwencji.

Państwa członkowskie zobowiązały się również zapewnić niezbędny sprzęt, w tym łodzie, samoloty nadzorujące granicę morską oraz pojazdy termowizyjne.

Przed rozpoczęciem interwencji agencja dysponowała w Grecji ponad 500 funkcjonariuszami, 11 łodziami i pozostałym sprzętem.

Jak przekazał Frontex w komunikacie, interwencja potrwa około dwóch miesięcy i jeśli zajdzie taka potrzeba zostanie przedłużona.

Kryzys uchodźczy wybuchł na nowo na granicy grecko-tureckiej, będącej równocześnie zewnętrzną granicą UE, po tym, jak 27 lutego Erdogan ogłosiła, że władze tego kraju nie będą już zatrzymywać na swym terytorium uchodźców próbujących drogą morską lub lądową dostać się do Europy. Od tego czasu tysiące ludzi forsują granicę lądową między Turcją a Grecją i dochodzi tam do regularnych starć między migrantami a greckimi służbami bezpieczeństwa. Kolejne setki migrantów próbują przedostać się na greckie wyspy na Morzu Egejskim.

Źródło:gospodarkamorska.pl

Statek badawczy dla Uniwersytetu w Goteborgu opuścił stocznnię Nauta.

Budowa statku badawczego Skagerak ma zostać ukończona w Szwecji. Uniwersytet w Göteborgu przejął jednostkę od Stoczni Nauta. W czwartek statek został wpisany do szwedzkiego rejestru statków i w niedzielę, na holu, wyruszył do Szwecji.

Zgodnie z pierwotną umową zamówiony w 2013 roku przez Uniwersytet w Göteborgu statek powinien zostać dostarczony dwa lata później. W związku z problemami technicznymi proces budowy przedłużał się, strony umowy nie potrafiły się porozumieć co doprowadziło do wstrzymania prac na długi czas.

Ostatecznie jako rozwiązanie patowej sytuacji strony wybrały opcje dokończenia budowy w Szwecji. Rozpatrywano również dokończenie budowy w Naucie oraz nawet porzucenie projektu budowy statku i zerwanie kontraktu.

- Pracowaliśmy nad różnymi propozycjami, a ostatnie negocjacje ze stocznia przebiegły bardzo dobrze, mówi przewodniczący grupy zarządzającej projektem Göran Hilmersson.

Jednostka, w związku z niedziałającym układem napędowym, do Szwecji dotrze na holu 18 marca. Ostatnie prace na statku mają zostać zakończone do lata 2021.

Łączny koszt budowy statku szacuje się na około 150 mln koron szwedzkich, czyli blisko 14 mln euro, o 30 mln koron (ok 2,8 mln euro) więcej niż zakładano pierwotnie. Nauta zapłaci Uniwersytetowi w Göteborgu 6 mln koron szwedzkich, czyli ponad 550 tys euro z tytułu opóźnień w budowie.

- To wciąż dobra cena za bardzo dobrą jednostkę, mówi kierownik projektu Mats Hjortberg.

R/V Skagerak, podobnie jak jego trzy poprzedniki o tej samej nazwie, będzie wykorzystywany przez uniwersytecki Wydział Nauk o Morzu do badań na wodach szwedzkich. Na pokładzie zaplanowano kilka laboratoriów i zdalnie sterowany pojazd podwodny dla dużych głębokości.

Źródło:gospodarkamorska.pl

MGMiżS: Jednostki obsługiwane w stocznich podlegają takim samym procedurą jak statki towarowe w portach.

Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej informuje, że statki przychodzące na remonty do polskich stocznii podlegają takiej samej procedurze jak statki towarowe. Agent awizuje statek na wejście do portu, znany jest stan załogi, wiadomo w jakich portach jej członkowie byli wcześniej i kiedy. Po zacumowaniu na burtę wchodzi funkcjonariusze Straży Granicznej i Straży Pożarnej w celu sprawdzenia stanu zdrowia załogi min. wykonania pomiaru temperatury. Wszelkie dalsze procedury np. zakaz zejścia ze statku w porcie dla załogi, czy pomiar temperatury w kolejnych dniach pobytu w stoczni to decyzje na poziomie SG i GIS. Dyrektorzy Urzędów Morskich są członkami sztabów kryzysowych Wojewodów oraz w kontakcie z Komendantem Morskiego Oddziału Straży Granicznej. Wszelkie działania w zakresie Covid-19 muszą być uzgodnione z SG i GIS. Na chwilę obecną promy przewożą pojazdy ciężarowe i funkcjonuje obsługa statków towarowych w portach. Nie zostały również ograniczone wejścia jednostek na remonty do stocznii. W przypadku konieczności podjęcia dalej idących środków prewencyjnych decyzje te znajdują odzwierciedlenie w przepisach krajowych, analogicznie jak to miało miejsce w przypadku ograniczenia granicznego ruchu osobowego.

W celu zapewnienia właściwego przepływu informacji zalecany jest bezpośredni, bieżący kontakt z właściwymi terytorialnie służbami dyżurnymi kapitanatów portów, oficerem dyżurnym Straży Granicznej lub Granicznym Inspektorem Sanitarnym. W dniu dzisiejszym dyspozytorzy stocznii otrzymali bezpośrednio od służby dyżurnych kapitanatów portów wytyczne w tym zakresie.

Źródło: gospodarkamorska.pl

W Chinach 95 proc. dużych firm wznowiło już swoją działalność.

W Chinach kontynentalnych, poza najbardziej dotkniętą koronawirusem prowincją Hubei, działalność wznowiło już 95 proc. dużych oraz 60 proc. małych i średnich przedsiębiorstw – poinformował w piątek wiceminister przemysłu i technologii informacyjnej Xin Guobin.

Firmy w całym kraju nie wróciły do pracy natychmiast po styczniowej przerwie noworocznej z powodu surowych środków przeciwdziałania epidemii nowego koronawirusa. W ostatnich dniach liczba nowych infekcji znacznie spadła, a państwowa komisja zdrowia ogłosiła, że okres szczytowy szerzenia się wirusa w ChRL minął.

Wznowienie pełnej działalności utrudniają firmom niedobory siły roboczej, restrykcje transportowe i kłopoty z pozyskiwaniem materiałów. Ograniczenia są jednak stopniowo rozluźniane, a pracownicy napływowi wracają do miejsc pracy.

Xin powiedział na konferencji prasowej biura informacji chińskiego rządu, że w dużych firmach poza Hubei do pracy wróciło już 80 proc. pracowników.

Wiceminister oświadczył również, że firmy produkujące części motoryzacyjne w Hubei w zorganizowany sposób wznowiają działalność. Dodał, że jego resort będzie nadzorował sytuację tej branży, by zagwarantować stabilność globalnego łańcucha dostaw.

W niektórych chińskich firmach wprowadzono innowacyjne rozwiązania, by wznowienie działalności nie przyniosło kolejnej fali zakażeń. Według dziennika „Financial Times” kroki podejmowane przez chińskie przedsiębiorstwa mogą stać się w tym zakresie wzorem dla firm na całym świecie.

Firmy starają się między innymi zapewnić odpowiedni dystans - co najmniej jednego metra - pomiędzy pracownikami. W tym celu przestawia się biurka, a na podłogach wind rysuje się linie dzielące przestrzeń na kwadraty. Posiłki spożywane są przy biurkach albo przy jednoosobowych stolikach w kantynach.

W niektórych firmach pracownikom codziennie mierzy się temperaturę i prosi o wypełnianie deklaracji zdrowotnych. Wiele biur wymaga od wszystkich noszenia maseczek ochronnych przez cały czas pracy. Pracownikom odradza się również korzystanie z transportu publicznego, a wielu z nich co najmniej przez część czasu pracuje zdalnie. W niektórych częściach kraju władze poleciły firmom, by w biurach nie przebywało naraz więcej niż 50 proc. zatrudnionych osób.

Źródło: pap.pl

Alergia? Grypa? Jednak koronawirus? Tak je rozróżnisz.

Kichnij w autobusie, ludzie mechanicznie odsuwają się od ciebie. Kaszlnij, będą patrzyli na ciebie jak na jednego z jeźdźców apokalipsy. Nie męcz się, tłumowi i tak nie wytłumaczysz, że to raczej alergia czy zwykłe przeziębienie. Ale jak przekonać i uspokoić samego siebie, że to jednak nie koronawirus?

Tak, powikłania po infekcji wirusem SARS-CoV-2 mogą być groźne i nie należy tego patogenu bagatelizować. Niemniej, ryzyko infekcji przeciętnego człowieka jest niskie. Jeżeli zastanawiacie się, czy zatłoczony nos jest dokładnie tym i niczym więcej, CNN zasięgnęła porady dr. Grega Polanda, eksperta od chorób zakaźnych z Kliniki Mayo. Zapytano go o dające się zauważyć różnice między typową alergią, symptomami przeziębienia i grypy a tymi towarzyszącymi wywołanej koronawirusem choroby COVID-19.

Swędzą cię oczy? Cieknie z nosa? Najpewniej masz alergię, albo zwykłe przeziębienie. – Taka już natura alergii, że atakują oczy i nos. Zwykle to drugie, a i większość symptomów skupia się na głowie. Chyba, że u kogoś pojawiła się wysypka – tłumaczy dr Poland.

COVID-19 i grypa uderzają w całe ciało. – Szczególnie skutki infekcji grypowej czy nowym koronawirusem odczuwa się w dolnym układzie oddechowym. Nie będzie kapać z nosa, ale będzie drapało w gardle, będzie kaszel i zacznie brakować tchu – wyjaśnia ekspert.

Cykliczność objawów

Alergie nie skutkują wzrostem temperatury, więc gorączka będzie raczej objawem czegoś innego. Podobnie z oddychaniem – o ile ktoś nie choruje na astmę, alergie nie będą skutkować dusznościami. Symptomy alergii wracają zwykle regularnie i są łagodne.

Jeżeli tak samo kiepsko jak obecnie czujemy się rok w rok o tej samej porze roku, to nie koronawirus. Na objawy alergii pomogą leki bez recepty i trzymanie się zasad higieny.

Tak grypa jak SARS-CoV-2 potrafią w skrajnym przypadku człowieka tak zmęczyć, że automatycznie trafił do łóżka. Nie da się tego z niczym innym pomylić. Objawy zmęczenia i bolące ciało nie pozwolą normalnie funkcjonować. Alergie mogą sprawić, że będziemy czuć zmęczenie, ale nie będą przy nich bolały stawy czy mięśnie.

Symptomy przeziębienia i umiarkowanej grypy przechodzą same. Zdrowy organizm daje radę zabić patogen i po kilku dniach wracamy do zdrowia. Organizm zmagający się z innymi chorobami, czy ciało starszej osoby, będzie potrzebować więcej czasu.

Jest gorzej, gdy powinno być lepiej

Symptomy ciężkiej grypy i koronawirusa mogą pogarszać się z upływem czasu. W momencie, gdy mija kilka dni i spodziewamy się, że stan zdrowia się poprawi, a jednak pogarsza się, trzeba wezwać pomoc lekarską.

Jeżeli chodzi o zupełnie pierwsze etapy przeziębienia, grypy i koronawirusa, to mamy pecha. Są niemal identyczne. Czasem grypa i wirus z Wuhan nie dają symptomów zupełnie, więc możemy nie mieć nawet świadomości, że je przechodzimy.

Szczególnie ważne jest, by zwracać uwagę, czy symptomy się utrzymują. Dotyczy to szczególnie osób z grupy podwyższonego ryzyka. Dotyczy to osób starszych, chorujących na astmę lub inne choroby płuc, ludzie z chorym sercem, cukrzycą czy ciężarne.

Pomóż w śledztwie

Jeżeli ktoś sądzi, że złapał SARS-CoV-2, to badający go lekarz najpewniej zada mu kilka pytań pozwalających postawić jego przypadek w jakimś kontekście. Np. czy ostatnio podróżował, i gdzie. Czy ktoś z jego znajomych,

kolegów ze szkoły podróżował i gdzie? Czy osoba z którą się mieszka była wcześniej na obszarze, gdzie wykryto wiele przypadków? Czy płynął ostatnio na statku wycieczkowym. Czy mieszka w pobliżu obszaru w którym panuje infekcja?

- Lekarz jest jak detektyw próbujący z elementów zebrać pełen obraz. Jeżeli ktoś nie ruszył się z pustkowi, na którym mieszka, a boi się, że ma koronawirusa, sugeruję paracetamol, dużo płynów i odpoczynek – tłumaczy dr Greg Poland.

Możliwości testowania, leczenia i reagowania na wirusa którymi dysponują obecnie służby zdrowia większości państw świata nie pozostawiają miejsca na niejasne symptomy. Zasada jest prosta: jeżeli ktoś martwi się swoim stanem zdrowia, niech porozmawia z lekarzem a on zdecyduje. – Nie da się przetestować wszystkich i nie da się testować każdej osoby w nieskończoność – zaznacza dr Poland.

Brutalna rzeczywistość tych trudnych dni jest taka, że choć ważne jest zabezpieczać się przed możliwością infekcji SARS-CoV-2, zapewne przyjdzie nam wszystkim żyć z pewną dozą niepokoju i niepewności o zdrowie nasze i naszych bliskich. Grunt, to nie tracić przy tym głowy.

Źródło:Focus.pl

Koronawirus w świecie futbolu.

Sytuacja w Europie związana z pandemią zmienia się z dnia na dzień i bardzo mocno wpływa także na piłkę nożną. Informacji związanych z kolejnymi przelożonymi meczami oraz odwołanymi rozgrywkami przybywa i dlatego postanowiliśmy umieścić je wszystkie w tej relacji, tak byście mogli znaleźć niezbędne artykuły (wraz z odnośnikami) w jednym miejscu.

08:59 - Piast Gliwice zamyka biura klubowe, a pracownicy przechodzą na tryb pracy zdalnej.

22:17 - "Mam wrażenie, że nasze zdrowie nie jest dla wszystkich istotne. Może być duże ciśnienie, aby dokończyć sezon ze względów finansowych". To co na antenie Canal+ mówił **Łukasz Fabiański** jest naprawdę wstrząsające.

22:03 - Jeszcze nie tak dawno był wyszydzany i wyzywany, a tymczasem... **Dietmar Hopp**, który jest właścicielem Hoffenheim, zapowiedział, że nie sprzeda Amerykanom firmy Curevac, która jest coraz bliższa opracowania szczepionki na koronawirusa. Niemiecki miliarder dał jasno do zrozumienia, że z leku mają skorzystać wszyscy, a nie jedynie obywatele Stanów Zjednoczonych.

21:53 - Może się okazać, że wznowienie rozgrywek Premier League będzie już niedługo najmniejszym problemem Anglików.

21:29 - Puchary skrócone do minimum i turniej finałowy Ligi Europy w Gdańsku? To coraz bardziej prawdopodobny scenariusz.

21:12 - "Euro na 99 proc. nie odbędzie się, dyskusja toczyć się będzie przede wszystkim o tym, jak dokończyć sezony krajowe" - powiedział **Maciej Sawicki**, sekretarz generalny PZPN w programie Liga+ Extra.

20:24 - Kolejne źródło (tym razem niemiecki ZDF) potwierdza, że w przypadku EURO 2020 kłamka już właściwie zapadła. Pytanie dotyczy jedynie tego, na kiedy turniej zostanie przelożony? Końcówkę tego roku czy czerwiec przyszłego?

20:07 - Wieczornej zmianie przypominamy, że "Piłkę Nożną" można nabyć drogą kupna w naszej mobilnej aplikacji. Kilka kliknięć i nowy numer ląduje na Waszych smartfonach i tabletach.

19:52 - Liga włoska ma wznowić rozgrywki 3 kwietnia, jednak coraz mniej wskazuje, że taki scenariusz będzie realny. Lokalne media uważają, że jeśli piłkarze grający w Serie A wrócą na boiska, to najwcześniej w maju.

19:13 - Piłkarski świat się zatrzymał i na razie nie wiadomo, kiedy będzie mógł wrócić na właściwe tory. Koronawirus zatacza coraz szersze kręgi i dziś walczą z nim już niemal wszystkie europejskie kraje. Nie bez kozery zawieszono rozgrywki ligowe i coraz trudniej sobie wyobrazić, by koronawirus nie uderzył także w najważniejszy piłkarski turniej tego roku, czyli EURO 2020. Jednym z państw gospodarzy imprezy maja być

Włochy, które są jednak największym ogniskiem zachorowań i śmierci, a na horyzoncie nie widać niestety poprawy sytuacji. Każdego dnia na Półwyspie Apenińskim tysiące nowych ludzi zostaje zakażonych, a setki umiera i trudno w takiej sytuacji wymagać, by włoski rząd miał na głowie także organizację meczów piłkarskich.

To samo można zresztą powiedzieć o innych krajach i jak donosi "L'Equipe", już we wtorek - po specjalnej wideokonferencji przedstawicieli wszystkich państw zrzeszonych w UEFA - może zapaść decyzja o przełożeniu mistrzostw Europy na zupełnie nowy termin. Wiadomo, że takie rozwiązanie będzie postulował **Gabriele Gravina**, prezydent Włoskiej Federacji Piłkarskiej. - Zaproponuje przełożenie EURO - powiedział podczas rozmowy z "Mediaset".

18:40 - Śląsk Wrocław poinformował, że jego piłkarze będą w najbliższym tygodniu trenować indywidualnie.

18:38 - Jak powiedział kiedyś ktoś mądry "Piłka nożna jest najważniejszą wśród rzeczy nieważnych". Sytuacja we Włoszech jest naprawdę dramatyczna.

18:06 - Włosi będą domagać się przełożenia mistrzostw Europy na inny termin. Potwierdził to **Gabriele Gravina**, prezes włoskiej federacji.

17:06 - Jak donoszą szwedzkie media, **Zlatan Ibrahimović** opuścił Włochy prywatnym odrzutowcem i udał się do swojej ojczyzny. Wcześniej piłkarz Milanu wysłał do Sztokholmu swoją żonę i dwóch synów. [za Aftonbladet]

16:25 - Niemal cały świat zatrzymał się z powodu pandemii koronawirusa. Zmiany zaszły w wielu dziedzinach naszego życia, także w piłce nożnej, której rozgrywki zostały zawieszono na niespotykaną dotąd skalę. Gdzie obecnie futbol przeszedł w stan hibernacji, a gdzie piłkarze wciąż wychodzą na boiska?

16:16 - Zostań w domu, nie rezygnuj z piłki nożnej. Futbolowe klasyki filmowe, które trzeba zobaczyć, a skoro wielu z nas ma teraz więcej czasu, to pora na ich obejrzenie wydaje się idealna.

15:23 - Jak wynika z informacji "The Sun", w Manchesterze nie zamierza próżnować podczas przymusowej przerwy i chcą ten czas wykorzystać na przedłużenie kontraktów swoich liderów - **Kevin de Bruyne** i **Raheema Sterlinga**. Obaj piłkarze są łączeni z innymi europejskimi potęgami, które czekają na rozwój wypadków i ostateczny werdykt odnośnie wykluczenia Obywateli z Ligi Mistrzów. Jeśli tak się stanie, gigancie mają ruszyć na zakupy właśnie na Etihad Stadium.

15:11 - Ponad 400 milionów funtów - właśnie tyle mogą stracić kluby z Premier League, gdyby nie udało się dokończyć zmagania podczas sezonu 2019-20. Jak na razie rozgrywki ligi angielskiej zostały zawieszono z powodu światowej pandemii koronawirusa.

14:35 Z OSTATNIEJ CHWILI! "Valencia CF oświadcza, że spośród wszystkich członków pierwszej drużyny - piłkarzy oraz sztabu szkoleniowego - zdiagnozowano pięć przypadków koronawirusa COVID-19. Wszyscy przebywają obecnie w kwarantannie w warunkach domowych. Każdy znajduje się w dobrej kondycji zdrowotnej" - czytamy w oficjalnym komunikacie klubu. Okazuje się zatem, że nie tylko Ezequiel Garay jest zakażony. Imiona i nazwiska chorych póki co nie zostały podane w publicznej informacji.

13:56 A tymczasem w odległym Kazachstanie właśnie zakończył się mecz Szachtara Karagandy z Kajratem Almaty (1:0). W barwach Kajratu pełne dziewięćdziesiąt minut na boisku spędzili dwaj Polacy - **Jacek Góralski** i **Konrad Wrześniński**.

13:47 Kolejny (drugi) piłkarz w Hiszpanii zakażony koronawirusem. Chodzi o **Jonathasa** występującego w drugoligowym Elche. Zawodnik dostrzegając oznaki typowe dla panującej obecnie epidemii (gorączka oraz problemy z oddychaniem) poddał się testom na wykrycie choroby, których wynik był pozytywny. Teraz Jonathas - podobnie zresztą jak cała drużyna Elche - będzie przebywać w kilkunastodniowej kwarantannie.

13:13 W ramach 27. kolejki PKO BP Ekstraklasy Górnik Zabrze miał zmierzyć się w Łodzi z tamtejszym ŁKS-em. Miał, ponieważ stanowcza postawa piłkarzy Górnika, który odmówili wyjazdu na mecz, niebagatelnie przyczyniła się do zawieszenia ligowych rozgrywek. Okazuje się jednak, że mecz finalnie się odbędzie, ale... w wirtualnym świecie.

"Hej ŁKS Łódź! Nie udało nam się spotkać na boisku, ale nic straconego. Jesteście z miasta Łodzi, to co Wy na to, żeby zagrać tutaj wieczorem sparing w statki?" - czytamy na oficjalnym koncie Górnika Zabrze na Twitterze.

"Wchodzimy w to!" - odpowiedzieli elkaesiacy. W taki oto sposób zostanie rozegrany jedyne starcie zaplanowane na dzisiejszy weekend.

12:49 Ledwo co zdążyliśmy w pełni zachwycić się gestem **Cristiano Ronaldo** dotyczącego przekształcenia należących do niego hoteli w szpitale przeznaczone dla osób zakazanych koronawirusem, a co coraz więcej wskazuje na to, że padliśmy ofiarą - nie my jedyni zresztą - fake newsa. Brak bowiem wciąż oficjalnego potwierdzenia ze strony samego piłkarza. Ponadto renomowani dziennikarze sportowi jak Manu Sainz z hiszpańskiego "AS-a" czy Felipe Caetano z portugalskiej telewizji "TVI" podają, że wspomniana informacja nie ma zbyt wiele wspólnego z prawdą. Czekamy zatem na oficjalne dementi.

11:53 Z OSTATNIEJ CHWILI! **Ezequiel Garay**, piłkarz grający na co dzień w barwach Valenci, jest zakażony koronawirusem. To pierwszy przypadek zachorowania zawodnika występującego w hiszpańskiej Primera Division. "Mój test na obecność koronawirusa wypadł pozytywnie. Czuję się dobrze. Teraz pozostaje mi tylko pokornie słuchać zaleceń władz sanitarnych i poddać się izolacji" - napisał argentyński obrońca na swoich mediach społecznościowych.

11:48 A skoro o finansach mowa. "Straty można liczyć dopiero, gdy będzie możliwość powrócić do rzeczywistości. Dzisiaj, gdy nie wiemy nic, kiedy to się skończy, to tylko akademicka dyskusja" - napisał na Twitterze **Zbigniew Boniek**. Prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej odniósł się w ten sposób do spekulacji na temat strat związanych z zawieszeniem piłkarskich rozgrywek każdego szczebla w Polsce. Mimo uspokajającego charakteru wypowiedzi Bońka, trudno oprzeć się wrażeniu, że straty nie będą liczone w wielu milionach złotych.

11:37 "Union Berlin, na prośbę swoich fanów, zorganizował akcję, która nieco wspomocze finansowo klub w najbliższych tygodniach. W klubowym fan shopie online można kupować wirtualne wursty, napoje i piwa. Wszystko oczywiście w formie datku na klub" - napisał na Twitterze Maciej Zaremba redaktor portalu 2x45.info. Informację dalej przekazał bramkarz stołecznej ekipy - **Rafał Gikiewicz**.

11:19 Internetowa akcja #zostanwdomu mająca na celu, jak nietrudno się domyślić, zachęcić ludzi do pozostania w najbliższej przyszłości w swoich domach nie wychodzi z mody. Do inicjatywy przyłączył się właśnie Śląsk Wrocław. Jak wiadomo, oficjalną nazwę klubu poprzedza trzyliterowy skrót WKS oznaczający Wojskowy Klub Sportowy. Ale przynajmniej przez najbliższy czas będzie oznaczał zupełnie coś innego. "W - wiedza, K - kwarantanna, S - systematyczna higiena" - czytamy na oficjalnych kontach społecznościowych wrocławskiej drużyny.

11:01 Sytuacja epidemiologiczna w Hiszpanii robi się coraz bardziej dramatyczna. W chwili pisania tych słów odnotowano tam ponad sześć tysięcy zakażeń i sto dziewięćdziesiąt dwa zgony. Wczoraj premier **Pedro Sanchez** wydał specjalne rozporządzenia na mocy którego wszyscy przebywający obecnie na terenie Hiszpanii zostają poddani przymusowo dwutygodniowej kwarantannie. Przepływ ludzi został zredukowany do absolutnego minimum - przemieszczać się można wyłącznie do pracy oraz na zakupy niezbędnych artykułów spożywczych i lekarskich.

Tego samego dnia na fasadzie Estadio San Mames, a więc jednej z aren Euro 2020, którego organizacja zgodnie z pierwotnymi terminami wydaje się być w zaistniałych okolicznościach przedsięwzięciem niemożliwym do zrealizowania, została przywdziana w słowa otuchy dla lekarzy. "Dziękujemy za waszą pracę!" - brzmiał napis. W tym samym czasie niezliczone grono Hiszpanów, znajdujących się przeważnie na balkonach, wykonało zbiorowy aplauz skierowany właśnie dla medyków.

10:29 Szwedzkie i włoskie media (na czele z renomowaną "La Gazzetta dello Sport") zgodnie informują, że **Zlatan Ibrahimović** w obliczu postępującej epidemii Covid-19 na terenie Włoch postanowił przenieść się tymczasowo do Szwecji. Powrót do ojczyzny miał odbyć się prywatny samolotem Szweda w ostatniej możliwej chwili, bo w czwartek wieczorem, a więc na godziny przez wejściem w życie zakazu opuszczania kraju. Wcześniej napastnik AC Milan wysłał na Półwysep Skandynawski swoją żonę oraz dzieci.

9:36 Cristiano Ronaldo ponownie udowodnił, że ma gest. Portugalczyk aktywnie włączył się w walkę ze światową epidemią. Najpierw wystosował apel, by pozostać w domach, jeśli ich opuszczenie nie jest konieczne, w trosce o zdrowie własne i innych. Ale bynajmniej nie zamierza na tym poprzestawać. Okazuje się bowiem, że Ronaldo przekształca właśnie sieć swoich hoteli w sieć szpitali dedykowanych dla osób zakażonych koronawirusem. Leczenie w takiej placówce będzie całkowicie darmowe, ponieważ to właśnie pięciokrotny

zdobywca Złotej Piłki będzie je w pełni finansował, włącznie z pensjami lekarzy. Co tu dużo mówić - cheapeu bas, panie Ronaldo!

9:22 "Premier League ostatecznie zawiesiła mecze. To właściwa decyzja w obliczu pandemii. Nie mogliśmy kontynuować gry. Zdrowie jest rzeczą priorytetową" - powiedział **Carlo Ancelotti**. Trener Evertonu skomentował również - w jego opinii nieodpowiednie do skali problemu - kroki podjęte przez brytyjskie władze w walce z wirusem. "Wydaje mi się, że rząd nie zdaje sobie sprawy z powagi sytuacji. Życie w Wielkiej Brytanii nadal płynie tak, jak wcześniej" - przyznał.

Oględnie rzecz ujmując - brytyjscy decydenci postanowili zastosować alternatywny sposób walki z koronawirusem. Według kalkulacji tamtejszych naukowców, epidemia osiągnie swój szczytowy moment na Wyspach dopiero za czternaście tygodni, więc - jak twierdzą - póki co nie ma większego sensu wprowadzać radykalnych środków, ponieważ ich przedwczesne zastosowanie mogłoby poskutkować niesubordynacją obywateli, a na drastyczne kroki jeszcze przyjdzie czas. Ponadto działania Brytyjczyków są podyktowane nadzieją, że masowe zakażenia spowodują uodpornienia się organizmów, co wyhamowałoby epidemię.

8:58 Nowe informacje napływają z Włoch odnośnie zdrowia **Bartosza Bereszyńskiego**. Reprezentant Polski czuje się dobrze i nie wykazuje żadnych poważniejszych objawów choroby, dlatego właśnie jego leczenie przebiegać będzie niemal identycznie jak w przypadku zwykłej grypy. Bereszyński przez najbliższe dni będzie zażywać witaminę C (w celu ogólnego wzmocnienia organizmu), a także normalne leki przeciwgorączkowe, aby zbić zbyt wysoką temperaturę ciała - poinformował za pośrednictwem Twittera Mateusz Skierawski dziennikarz Wirtualnej Polski. Do tego - rzecz jasna - przez czternaście dni obrońca UC Sampdorii będzie poddany kwarantannie w warunkach domowych.

23:00 Pamiętajcie, aby pozostać w domach i nie wychodzić z nich bez większej potrzeby. E-wydanie tygodnika "Piłka Nożna" możecie nabyć za pomocą aplikacji mobilnej.

Źródło: PiłkaNożna.pl

Info OMK.

Biuro OMK będzie zamknięte od dnia 12.03.2020 roku do odwołania. W sprawach roszczeń, opinii dot. kontraktów etc. prosimy o kontakt pod awaryjnym numerem telefonu: 516 516 900. W pozostałych sprawach pod nr telefonu: 696 322 422. Powyższe wynika z obowiązującej ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 374)

Sposoby ochrony siebie i innych przed korona wirusem

Obecnie nie ma szczepionki zapobiegającej zakażeniu wirusem Corona a najlepszym sposobem ochrony przed infekcją jest unikanie narażania się na tego wirusa.

Zgodnie z radami ONZ wymieniono codzienne nawyki, które mogą pomóc zapobiec rozprzestrzenianiu się wirusa:

- Często myj ręce ciepłą wodą z mydłem przez co najmniej 20 sekund lub używaj środków do dezynfekcji rąk na bazie lakolu.
- Zakrywaj usta i nos zgiętym łokciem lub chusteczką podczas kichania lub kaszlu.

- Unikaj dotykania oczu, nosa i ust niemytymi rękami.
- Unikaj bliskiego kontaktu z każdym, kto ma gorączkę lub kaszel.
- Zostań w domu, jeśli jesteś chory.
- Jak najszybciej uzyskaj pomoc medyczną, jeśli masz gorączkę, kaszel, trudności w oddychaniu i poinformuj służby medyczne o swoich podróżach.
- Unikaj bezpośredniego, niezabezpieczonego, kontaktu z żywymi zwierzętami oraz powierzchni mających kontakt ze zwierzętami podczas odwiedzania rynków żywności w zagrożonych obszarach.
- Unikaj jedzenia surowych lub niedogotowanych produktów pochodzenia zwierzęcego i zachowuj ostrożność podczas obchodzenia się z surowym mięsem, mlekiem lub jajami aby uniknąć zanieczyszczenia krzyżowego.

W miarę rozwoju sytuacji ITF będzie dostarczać dalszych aktualnych informacji. Bądź na bieżąco z [poradami Światowej Organizacji Zdrowia \(WHO\)](#) na ich stronie internetowej.

PRZECZYTAJ, ZANIM ZAMUSTRUJESZ-PORADY OMK / ITF.

- Nie rozpoczynaj pracy na statku bez posiadania pisemnej umowy.
- Nigdy nie podpisuj umowy in blanco lub umowy, która wiąże się z dowolnymi warunkami, które nie zostały określone lub których nie znasz.
- Sprawdź, czy umowa, którą podpisujesz odnosi się do układu zbiorowego pracy (CBA). Jeśli tak, upewnij się, że jesteś w pełni świadomy warunków tego CBA i zachowaj kopię tego dokumentu wraz z umową.
- Upewnij się, że czas trwania umowy jest wyraźnie określony.
- Nie podpisuj umowy, która umożliwia dokonanie zmiany okresu obowiązywania umowy wyłącznie według własnego uznania armatora. Każda zmiana uzgodnionego okresu obowiązywania umowy powinna być za obopólną zgodą.
- Zawsze upewnij się, że umowa wyraźnie określa wysokość płacy podstawowej i upewnij się, że podstawowe godziny pracy są jasno określone (na przykład 40, 44 lub 48 tygodniowo). Międzynarodowa Organizacja Pracy (ILO) stwierdza, że podstawowe godziny pracy powinny wynosić maksymalnie 48 tygodniowo (208 miesięcznie).
- Upewnij się, że umowa wyraźnie określa, jak nadgodziny zostaną wypłacone i w jakiej wysokości. Może być wypłacana jednakowa stawka godzinowa za wszystkie przepracowane godziny powyżej kwoty podstawowej. Lub może być miesięczna ustalona kwota za gwarantowaną liczbę nadgodzin, w takim przypadku należy wyraźnie podać stawkę za każdą przepracowaną godzinę, ponad gwarantowaną nadgodzinę. ILO stwierdza, że wszystkie godziny nadliczbowe należy płacić co najmniej w wysokości 1,25 x normalnej stawki godzinowej.
- Upewnij się, że umowa wyraźnie określa liczbę dni płatnego urlopu miesięcznie. ILO stwierdza, że urlop płatny nie powinien wynosić mniej niż 30 dni w roku (2,5 dnia w miesiącu kalendarzowym).
- Upewnij się, że wypłaty płacy zasadniczej, nadgodzin i urlopu są jasno i oddzielnie wyszczególnione w umowie.
- Nie podpisuj umowy, która pozwala armatorowi na wstrzymanie lub zatrzymanie jakiegokolwiek części wynagrodzenia w okresie obowiązywania umowy. Powinieneś mieć prawo do pełnej zapłaty zarobionego wynagrodzenia na koniec każdego miesiąca kalendarzowego.
- Nigdy nie podpisuj umowy, która zawiera jakąkolwiek klauzulę stwierdzającą, że jesteś odpowiedzialny za zapłatę jakiegokolwiek części kosztów związanych z przybyciem na statek lub repatriacją.
- Nie podpisuj umowy, która zawiera klauzulę, która ogranicza Twoje prawo do wstąpienia, kontaktu, konsultacji lub bycia reprezentowanym przez związek zawodowy wybrany przez Ciebie.
- Należy pamiętać, że indywidualna umowa o pracę nie zawsze będzie zawierać szczegóły dodatkowych świadczeń. W związku z tym należy starać się, aby uzyskać potwierdzenie (najlepiej w formie pisemnego porozumienia lub zobowiązania w kontrakcie) jaka rekompensata zostanie wypłacona w przypadku:
Choroby lub urazu w okresie obowiązywania umowy
Śmierci (kwota należna upoważnionemu krewnemu)
Utraty statku
Utraty rzeczy osobistych w wyniku utraty statku

Przedterminowego wypowiedzenia umowy.

- Upewnij się, że otrzymałeś i zachowałeś kopię umowy, którą podpisałeś i zachowujesz.

PAMIĘTAJ ... niezależnie od warunków, każda umowa, którą zawarłeś dobrowolnie, w większości jurysdykcji, będzie uznana za prawnie wiążącą.

Jesteś marynarzem pracującym na kontraktach u zagranicznych armatorów ?

Zapraszamy do OMK / ITF

W ramach przynależności do OMK zostaniesz natychmiast objęty ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków w PZU 24 h podczas pracy na statku i wypoczynku w domu, również w strefie działań pirackich. Koszt ubezpieczenia ponosi OMK.

Ponadto:

- Oferujemy po 6-miesięcznej przynależności pomoc w podniesieniu Twoich kwalifikacji, refundujemy kosztu kursów i szkoleń wynikających z Konwencji STCW ukończonych w ośrodkach szkoleniowych w Polsce i za granicą.
- Możesz w razie poważnej sytuacji kryzysowej na statku, w każdej chwili skontaktować się z nami pod awaryjnym numerem telefonu, czynnym 24 h / 24 h.
- Odwiedź na naszej stronie internetowej strefę Marynarze mają taniej – są miejsca gdzie dostaniesz zniżki na podstawie naszej legitymacji OMK/ITF – przejazdy na lotniska, kursy, szkolenia itp.
- Zawsze gdy masz wątpliwości dotyczące zatrudnienia możesz zwrócić się do nas z zapytaniem o sprawdzenie kontraktu, warunków zatrudnienia, prośbą o poradę.
- Możesz skorzystać z bezpłatnej porady podatkowej udzielanej przez prawnika z wyspecjalizowanej Kancelarii Podatkowej z którą współpracujemy (bezpłatna porada / opinia / sporządzenie rozliczenia rocznego).
- Możesz skorzystać z bezpłatnej porady współpracującej z nami Kancelarii Prawnej w zakresie prawa cywilnego, rodzinnego, karnego.
- Możesz liczyć na poprowadzenie roszczenia, w razie kłopotów z armatorem (opóźnienie lub brak wypłaty wynagrodzenia, wypadek na statku, inne)

Wypełnij deklarację na naszej stronie internetowej: www.omk.org.pl **Może polubisz nas na FB ?**

Wydarzyło się 16 marca - kalendarium

16 marca jest 75 dniem w kalendarzu gregoriańskim. Do końca roku pozostał 290 dni.

Imieniny obchodzą:

Abraham, Agapił, Antoni, Artemia, Budzimir, Cyriak, Dzirzyterg, Gabriel, Herbert, Herybert, Hiacynt, Hilary, Izabela, Julian, Karol, Longin, Miłostryj, Natalis, Patrycjusz, Patrycy, Patryk, Przybimir, Walenty i Walentyn.

Wydarzyło się sporo rzeczy na przełomie lat, między innymi:

1330r. – Król Czech Jan Luksemburski odsprzedał zakonowi krzyżackiemu ziemię dobrzyńską, którą z pomocą krzyżacką zdobył na Polsce rok wcześniej.

1464r. Biskup Paweł Legendorf wystąpił z zakonu krzyżackiego i przeszedł na stronę Związku Pruskiego. Cała Warmia uznała zwierzchnictwo króla polskiego.

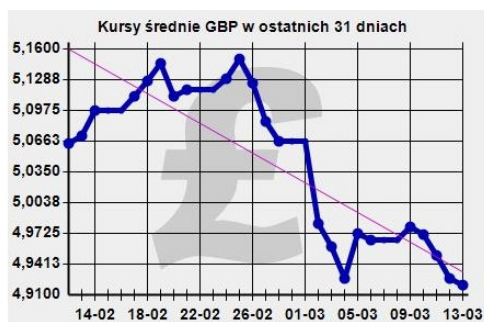
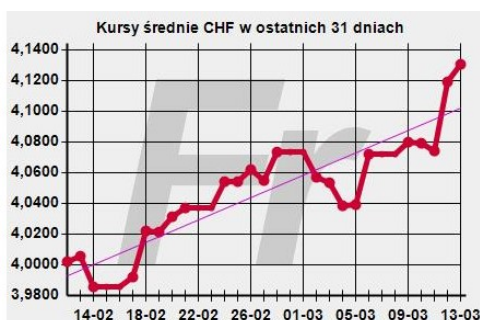
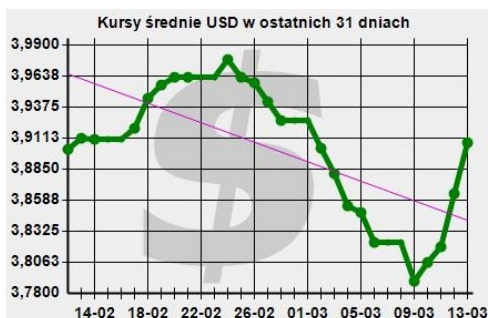
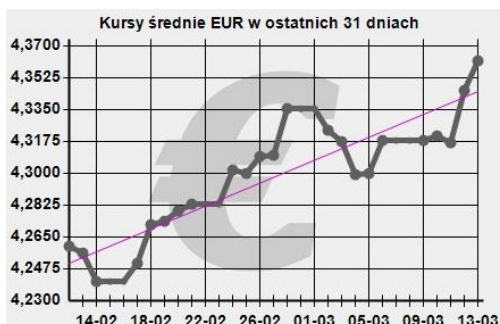
1569r. – Król Zygmunt II August wydał dekret inkorporujący Prusy Królewskie do Korony.

1916r. – I wojna światowa: rozpoczęła się niemiecko-rosyjska bitwa nad jeziorem Narocz.

1932r. – Strajk powszechny 300 tys. robotników zorganizowany przez Komisję Centralną Związków Zawodowych.

1971r. – Telewizja Polska nadała pierwszy program w kolorze przy użyciu francuskiego systemu SECAM

Kursy walut (kursy średnie NBP)



Skojarzone: ES.F -5.22% CB.F -7.56% ^SPX +9.29% EURUSD +0.77% NG.F -2.3

<< **CRUDE OIL WTI** (Commodities Futures: CL.F) | Ticker Rank: 9 (+1) | ★ 4829

Kurs	Data
30.54 \$/bbl	2020-03-16 10:56:25
Zmiana	Max/min
-1.19 (-3.75%)	31.89 / 30.24
Zmiana 52t	Max/min 52t
-28.84 (-48.57%)	66.60 / 27.34
Otwarcie	Poprz. kurs
30.84	31.73
Bid	Ask
Wolumen	Obrót
LOP	Transakcje

Stopy zwrotu: 10 dni: -34.67%, YTD: -49.98%

CL.F - 10 dni 16 Mar 2020 10:54 CET (C)Stooq

https://stooq.pl/
Zmiany serii (▲): 2020-02-18 [kwi 2020], 2020-01-21 [mar 2020], ...



Rozrywka

2	9		8				
3					1		
				4	2		5
7		1	9				3
			9		8		2
5	3				6	9	
		7		2	1		
			6				
							2
					5		
						1	3

Wypełnij siatkę cyframi tak, aby każdy rząd, kolumna, podświetlony obszar 3x3 zawierały wszystkie cyfry od 1 do 9. **Różowe kwadraty** mogą zawierać tylko liczby nieparzyste (1,3,5,7,9).
Twój czas:

							8
						5	6
9			1				
5				2	6	7	
4				5			2
		6	7			3	
1	3						4
			8	2			5



Na ławce w parku siedzi staruszek i strasznie płacze. Podchodzi do niego przechodzień i zapytuje:

- Dlaczego płaczesz?
- Synu mam 88 lat, dwa tygodnie temu ożeniłem się z najseksowniejszą laską w okolicy, ma 22 lata, 90/60/90, super gotuje, Kochamy się kiedy chcę, wieczorem mi czyta...
- No to o co chodzi?
- Nie pamiętam gdzie mieszkam!